

JERZY KACZMAREK

IDONEIZM A KLASYCZNE UJĘCIE PRAWDY POZNAWCZEJ

„Filozofia otwarta”, „filozofia dialektyczna” i „idoneizm” – to nazwy, za których pomocą Ferdinand Gonseth określa swoje poglądy epistemologiczne. „Filozofia otwarta” wyraża potrzebę otwarcia systemu naukowego na doświadczenie zmysłowe, eksperyment czy wysubtelnioną intuicję badacza-specjalisty. Chodzi tutaj o uwzględnienie i respektowanie różnorodnych aspektów doświadczenia. Z koncepcją otwartości na doświadczenie bezpośrednio wiąże się dialektyczność systemów poznawczych, a więc możliwość ich zrewidowania. Nowe osiągnięcia poznawcze stanowią podstawę do zakwestionowania ustaleń wcześniejszych i mogą wpłynąć na zmodyfikowanie dotychczasowych fundamentów nauki. W konsekwencji dopuszcza się permanentną rewizję teorii naukowych, których tezy nie są pewne i niepodważalne, lecz co najwyżej pozostają odpowiednie czy zasadne (fr. *idoines*) ze względu na określone uwarunkowania i zakładane cele postępowania poznawczego.

Wyrażenia: „to, co jest zasadne”, „co nadaje się do czegoś”, „co jest właściwe” bądź w danej sytuacji „odpowiednie” (łac. *idoneus*, fr. *idoine* = *qui convient bien en situation donée*) stanowią etymologię słowa „idoneizm” (fr. *idonéisme*)¹.

W artykule zostaną zrekonstruowane te wątki filozofii Gonsethowskiej, które dotyczą zasadności akceptowanych tez, teorii czy schematów poznawczych. Rozważone zostaną racje przemawiające za ich przyjmowaniem przez

Dr JERZY KACZMAREK – adiunkt Katedry Filozofii Przyrody Nieożywionej na Wydziale Filozofii KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jerzy.kaczmarek@kul.lublin.pl

¹ F. B o n s a c k, *Glossaire*, „Intervalles”. Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne, juin 1990, nr 27, s. 148; E. E m e r y, *Pour une philosophie du dialogue. Les combats singuliers de F. Gonseth*, Lausanne 1995, s. 171.

uczonych. W ramach tych zagadnień szczególna uwaga będzie zwrócona na klasycznie ujętą prawdę jako na kryterium warunkujące prawomocność tez naukowych.

Ponieważ tematyka epistemologicznych zainteresowań F. Gonsetha wchodzi w zakres badań współczesnej filozofii nauki, a jego poglądy są porównywalne z analogicznymi metanaukowymi rozważaniami przeprowadzanymi m.in. przez K. R. Poppera, Th. Kuhna, G. Bachelarda czy W. Quine'a, treść niniejszego artykułu zachowuje aktualność, a poruszana problematyka ma szerszy zasięg – daleko wybiegający poza prace twórcy idoneizmu.

Zagadnienie klasycznie pojętej prawdy epistemicznej jest ciągle dyskutowane w ramach filozoficznych rozważań statusu poznawczego nauki, granic i realizmu poznania naukowego.

I. IDONEISTYCZNA KONCEPCJA POZNANIA NAUKOWEGO

W swojej teorii poznania naukowego F. Gonseth usiłuje wykazać, że zasady postępowania uczonego są nie tylko dalekie od idei radykalnego empiryzmu, ale także, że są różne od założeń skrajnego aprioryzmu². Odrzuca on jako nieuzasadnioną przesłankę empirystów, zgodnie z którą „horyzont obserwacyjny” mógłby stać się niezależny od teorii i stanowić czyste dane empiryczne, gdzie elementarne stwierdzenia obserwacyjne posiadałyby znaczenie definitywne³. Przeciwstawia się więc epistemologiom radykalnie empirystycznym i pozytywistycznym. Rzecznicy tych orientacji uważali za możliwe wydzielenie definitywnych i nieodwołaalnych zdań empirycznych, stwierdzających czyste fakty spostrzeżeniowe. Zdania takie – zwane bazowymi – miały stanowić empiryczną i niepodważalną podstawę nauki⁴.

Zdaniem Gonsetha wszelkie poglądy będące odmianą czystego empiryzmu akceptują wymagającą rewizji zasadę przyjmującą, że wrażenia zmysłowe są niezbędnym i jedynym środkiem, dzięki któremu w sposób bezpośredni powstają w umyśle ujęcia adekwatnie oddające rzeczywistość. Gonseth wykazuje, iż nie ma w nauce czystego faktu obserwacyjnego, gdyż żadna obserwacja nie może być uczyniona bez współdziałania pewnych idei

² F. Gonseth, *Connaître par la science (suite)*, „Dialectica”, 9 (1955), nr 1/2, s. 125.

³ Tenże, *Le problème du temps. Essai sur la méthodologie de la recherche*, Neuchâtel 1964, s. 353.

⁴ Tenże, *Connaître par la science (suite)*, s. 125; A. Motyka, *Relatywistyczna wizja nauki*, Wrocław 1984, s. 18,19.

uprzednich⁵. Fakty empiryczne są zawsze zrelatywizowane do określonego stanu poznawczego⁶. Twórca filozofii otwartej przestrzega przed nadawaniem autonomicznej roli elementarnym stwierdzeniom obserwacyjnym. Mówi on, że „horyzont obserwacyjny” jest zintegrowany z „ogólnym horyzontem badania naukowego”. Doświadczenie ma punkt wyjścia w „horyzoncie ogólnym”, gdzie badacz stawia przyrodzie pytania. Ta ostatnia z kolei dostarcza informacji, które są ujmowane, przetwarzane i odpowiednio interpretowane w kontekście aktualnej wiedzy podmiotu epistemicznego. Wówczas docierające doń dane empiryczne nabierają określonej wartości poznawczej. Jedynie w ramach „ogólnego horyzontu badacza” dostarczone informacje stanowią odpowiedzi na wcześniej postawione pytania⁷.

Analogiczne rozważania przeprowadził już wcześniej L. Brunschvicg, mówiąc, że doświadczenie empiryczne nie ma charakteru autonomicznego i bezwzględnego, gdyż natura ludzka wyciska na nim swe piętno. Natomiast fakt naukowy nie jest nam bezpośrednio dany z doświadczenia, lecz powstaje w wyniku „współpracy” przyrody i twórczego umysłu ludzkiego⁸.

Związek poznawczy zachodzący między podmiotem i przedmiotem epistemicznym lub między elementami racjonalnymi a rzeczywistością G. Bachelard określa mianem „filozofii dialogu”⁹. Mówi on o racjonalnym ukształtowaniu doświadczenia, gdzie teoretyczna organizacja wiedzy przejawia się jako czynnik asymilujący i przekształcający nowe informacje danych empirycznych. Racjonalne zorganizowanie tych ostatnich stanowi pośrednictwo niezbędne w ujęciu rzeczywistości, ujęciu, które ma charakter aproksymatywny¹⁰.

Swoją epistemologię otwartą Gonseth przeciwstawia również apriorycznym lub skrajnie racjonalnym koncepcjom poznania. Te ostatnie nazywa stanowiskami „koniecznościowymi” i uważa je za niezgodne z faktycznym postępowaniem poznawczym w nauce. Jako głównego rzecznika takiego racjonalizmu wymienia Kartezjusza¹¹.

⁵ F. Gonseth, *La métaphysique et l'ouverture à l'expérience*, Paris 1960, s. 14, 15.

⁶ Tamże, s. 69.

⁷ Tenże, *Le problème du temps*, s. 352, 353.

⁸ L. Brunschvicg, *Écrits philosophiques*, t. 2: *L'orientation du rationalisme*, Paris 1954, s. 64, 153.

⁹ G. Bachelard, *De la nature du rationalisme*, [w:] tenże, *L'engagement rationaliste*, Paris 1972, s. 45.

¹⁰ Tenże, *Le rationalisme appliqué*, Paris 1949, s. 119; tenże, *De la nature du rationalisme*, s. 45.

¹¹ F. Gonseth, *La philosophie ouverte*, „Revue de théologie et de philosophie”, 49 (1966), nr 2, s. 88, 89.

Doktryny „koniecznościowe” – opierające postępowanie badawcze na oczywistych, ostatecznych przesłankach i na niezawodnych regułach wnioskowania – są systemami zamkniętymi na szeroko pojęte doświadczenie. Teza wyprowadzona na gruncie takiego systemu nie będzie nigdy obalona. W wyniku jej ewentualnej niezgodności z rzeczywistością transcendentną zmianie będzie musiał ulec fakt obserwacyjny¹².

Zgodnie z Gonsethowskimi ustaleniami dotyczącymi teorii poznania naukowego upada zatem koncepcja fundacjonizmu – a więc przekonanie o absolutnych i definitywnych podstawach nauki.

W swojej epistemologii Gonseth wprowadza „zasadę integralności” (zwaną również „zasadą solidarności”). Stwierdza ona, że wszelkie elementy w nauce są ze sobą powiązane i wzajemnie się warunkują. Na danym etapie rozwoju poznania naukowego tworzą one określoną strukturę, gdzie żaden z jej składników (teoretycznych czy empirycznych) nie mógłby funkcjonować w izolacji od innych. W myśl tej zasady żaden element nauki nie może podlegać ewolucji bez wpływu na pozostałą część poznania naukowego. Pojawiają się tu wątki holistyczne, dostrzeżone już wcześniej przez P. Duhema i szeroko uwzględniane w pracach W. Quine’a. Skoro zatem takie elementy nauki jak: pojęcia, fakty obserwacyjne, założenia teoretyczne i aksjomaty mogą, zdaniem Gonsetha, ulegać modyfikacji, to w myśl tej zasady całe poznanie naukowe jest otwarte na ewentualne zmiany¹³.

Ustalenia poznania naukowego są schematyczne, gdyż uwzględniają tylko niektóre aspekty rzeczywistości. Cechuje je również aproksymatywność, ponieważ jedynie w pewnym stopniu odzwierciedlają świat transcendentny. Pozostając niepełne i nie stanowiąc adekwatnego opisu rzeczywistości, ustalenia takie mogą zawsze zostać zmodyfikowane bądź zastąpione innymi, które będą z jakichś powodów bardziej słuszne lub bardziej kompletne¹⁴. Postępowanie naukowe, kwestionujące kolejne podstawy nauki, pociąga za sobą odpowiednie zmiany w naszych wizjach świata¹⁵.

F. Gonseth uwzględnia takie ujęcie prawdziwości teorii naukowych, które jest związane z korespondencyjną lub klasyczną koncepcją prawdy. Wszelkie systemy naukowe są traktowane przez niego jako konstrukcje racjonalne (od łac. *ratio* = rozum), ujmujące w sposób schematyczny dany fragment rzeczy-

¹² Tenże, *Philosophie néoscolastique et philosophie ouverte*, Paris 1954, s. 11-17.

¹³ Tenże, *Le problème du temps*, s. 341.

¹⁴ Tenże, *La philosophie ouverte*, s. 85-87; tenże, *Philosophie néoscolastique*, s. 113.

¹⁵ Tenże, *Connaître par la science (suite)*, s. 126-129; tenże, *L'ouverture à l'expérience et les a priori*, „Dialectica”, 9 (1955), nr 1/2, s. 12.

wistości. Między określoną teorią – schematem a jej semantycznym modelem (danym aspektem świata transcendentnego) zachodzi korespondencja, która nie oznacza całkowitej ich zgodności. Przy tym ujęciu teorię uznaje się za słuszną wówczas, gdy zachodzi adekwatność jej ujęcia schematycznego z danym aspektem rozpatrywanej rzeczywistości¹⁶.

Otwarte i dialektyczne poznanie naukowe nie posiada z góry narzuconych kryteriów, pozwalających na odróżnienie tych elementów nauki, które pozostaną na zawsze obronione jako niezawodne, od tych jej elementów, które kiedyś trzeba będzie porzucić¹⁷. Ze względu na brak takich diagnostycznych instrumentów, chcąc osiągnąć pewną niezawodność poznania naukowego, należy je nieustannie poddawać rozmaitym próbom¹⁸.

Otwartość nauki sprawia, że każde z jej twierdzeń jest uważane za hipotezę, która powinna zostać wystawiana na próbę poprzez angażowanie jej w pewne doświadczenie. (Zarysowuje się tu wyraźna zbieżność Gonsethowskiej koncepcji z niezależnie od niej opracowanym przez K. R. Poppera hipotetystycznym modelem nauki). Żadne twierdzenie nie ma statusu pewności absolutnej. Tymczasem pozytywnie wypróbowane poznanie naukowe tworzy, zdaniem Gonsetha, „organizm” bardzo skuteczny, wydajny i o dużej niezawodności¹⁹.

Metoda „otwarcia na doświadczenie” nie kieruje procesu poznawczego ku poszukiwaniu całkowitej pewności, ale jest zorientowana na odsłanianie jak najlepszej zasadności (fr. *idonéité*)²⁰. Dane twierdzenie nauki może okazać się zasadne, tzn. zgodne z doświadczeniem i harmonizujące z aktualnym stanem wiedzy.

Według Gonsetha każde poznanie, a w szczególności każda teoria naukowa posiada cechy schematu. Taki schemat nie przedstawia badanej rzeczywistości w całym jej bogactwie i z absolutną wiernością. Daje co najwyżej sumaryczne ujęcie przedmiotu poznania. Ujęcie to stanowi możliwe rozwiązanie wcześniej postawionego problemu. Istnieje możliwość stworzenia wielu alternatywnych schematów, ujmujących tę samą dziedzinę rzeczywistości. Spośród nich wybiera się ten, który w danym momencie jest najbardziej przydatny i odpowiedni (a więc zasadny) pod względem poznawczym

¹⁶ T e n z e, *Les mathématiques et la réalité*, Paris 1936, s. 73, 74.

¹⁷ T e n z e, *Philosophie néoscolastique*, s. 23.

¹⁸ Tamże, s. 16.

¹⁹ T e n z e, *La métaphysique*, s. 127.

²⁰ T e n z e, *La philosophie ouverte*, s. 89; G. Bachelard, *L'idonéisme ou l'exactitude discursive*, [w:] *Études de philosophie des sciences*, Neuchâtel 1950, s. 7-10.

czy praktycznym²¹. Na przykład pojęcie linii prostej jest intuicyjnie ewidentne i ma swój model semantyczny w postaci krawędzi kryształu. Jednakże pojęcie to nie jest prawomocne w sposób absolutny; jest ono odpowiednie tylko do opisu świata makroskopowego. Natomiast nie nadaje się do wykorzystania w rozważaniach dotyczących materii w skali atomowej. Pojęcie to traci wówczas swoją zasadność. Mianowicie w wyniku pojawienia się teorii mikrofizycznych krawędź kryształu okazała się nieciągłym pasmem cząstek materialnych i tym samym została zakwestionowana definitywność pojęcia linii prostej²². Kolejne teorie konstytuują nowe schematy świata transcendentnego. Rzeczywistość jest ujmowana wówczas w sposób subtelniejszy. Wnika się w jej ukryte struktury, przekraczając przy tym jej pierwotne ujęcia intuicyjne²³.

Według Gonsetha poznanie naukowe nie bazuje na oczywistościach intuicyjnych, stanowiących gwarancję prawdziwości ani nie osiąga pewności, która byłaby prawomocna niezależnie od późniejszego rozwoju wiedzy. Wszelkie ustalenia poznawcze są słuszne jedynie w odniesieniu do ściśle sprecyzowanego „horyzontu rzeczywistości”. Nasza wiedza nie jest nigdy zamknięta. Wszelkie jej założenia, pojęcia i twierdzenia mogą ulec zmodyfikowaniu²⁴. W rozwijającej się nauce definicje nie mogą również być rozpatrywane jako absolutne i ponadczasowe, ale odpowiadające aktualnemu stanowi poznania. Ich wartość i zasięg są uzależnione od danej sytuacji poznawczej, w której jednym ze składników jest język będący aktualnie w użyciu²⁵. W celu określenia znaczenia danego wyrażenia należy odwołać się do całego kontekstu teoretyczno-empirycznego, którego elementem jest to wyrażenie²⁶.

W procesie postępowania badawczego nauki zakłada się określoną koncepcję poznania, bytu oraz związków, jakie zachodzą między konstrukcjami umysłu a rzeczywistością. W każdym etapie postępowania naukowego są przyjmowane jakieś „idee uprzednie”, stanowiące punkt wyjścia procesu

²¹ B o n s a c k, *Introduction à la philosophie gonséthienne*, „Intervalles”. Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne, juin 1990, nr 27, s. 39-40.

²² G o n s e t h, *Les mathématiques et la réalité*, s. 59.

²³ Tamże, s. 71.

²⁴ T e n z e, *Sur la doctrine préalable des vérités élémentaires*, [w:] F. G o n s e t h, *Les entretiens de Zurich sur les fondements et la méthode des sciences mathématiques (6-9 décembre 1938). Exposés et discussions*, Zurich 1941, s. 17.

²⁵ T e n z e, *La métaphysique*, s. 247, 248.

²⁶ T e n z e, *Le problème du temps*, s. 361.

poznawczego²⁷. Taka doktryna uprzednia jest określana jako odpowiednia (*idoine*) poprzez swoje skutki i konsekwencje²⁸.

Gonseth mówi, że jeżeli nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy dany sąd jest prawdziwy, gdy nie mamy ku temu odpowiednich kryteriów, to powinniśmy się zadowolić jego zasadnością (*idonéité*). Jeśli nie wiemy, czy danej teorii przysługuje prawdziwość w sensie klasycznym, pozostaje nam sprawdzić, czy jest ona odpowiednia (*idoine*): czy odpowiada stawianym jej wymagom, czy spełnia swoją funkcję poznawczą bądź użytecznościową, czy wreszcie jest zgodna z intencjami jej twórcy. W przypadku wielu alternatywnych teorii opowiadamy się za tą, która nam bardziej pod pewnym względem odpowiada. Podejmowanie decyzji nie może mieć charakteru przypadkowego lub arbitralnego. Zawsze powinniśmy potrafić wskazać racje przemawiające za zaakceptowaniem danego rozwiązania. Można tu mówić o stopniach zasadności. Zasadność (*idonéité*) przysługuje zarówno sądom i teoriom, jak i wszelkim projektom, dekretem, rozwiązaniom problemów i regułom metodologicznym.

Sedno rozważanych zagadnień idoneizmu dobrze oddaje morał Gonsethowskiej bajki o kalifie, dziesięciu architektach i o filozofie (*la fable du calife, dix architectes et du philosophe*):²⁹

Par mesure idoine,
J'édicte le décret idoine qui suit:
Si tu ne connais le vrai,
L'idoine il te faut chercher.

E. Bertholet zauważa, że idoneizm kieruje się „zasadą jak najlepszej stosowności (*principe de la meilleure convenance*)”, (którą Gonseth nazywa *le principe d'idonéité*), czyli ideą zgodności treści naszych ustaleń badawczych z akceptowanym epistemologicznym układem odniesienia wraz z naszymi założeniami, zamysłami i oczekiwaniami natury poznawczej czy praktycznej. W celu uzyskania jak najlepszej zasadności (*idonéité*) nowych treści poznawczych dopuszczalna jest modyfikacja zastanego układu odniesienia podmiotu epistemicznego³⁰. Układ ten jest przez Gonsetha zwany *référé-*

²⁷ Tenże, *La géométrie et le problème de l'espace*, t. 1: *La doctrine préalable*, Neuchâtel 1945, s. 38; E. Bertholet, *La philosophie des sciences de F. Gonseth*, Lausanne 1968, s. 119.

²⁸ Gonseth, *La géométrie*, s. 57; Bertholet, *La philosophie*, s. 124.

²⁹ Gonseth, *La géométrie*, s. 62 nn.

³⁰ Bertholet, *La philosophie*, s. 126.

*tiel*³¹. Gonsethowskie pojęcie *référentiel* może być zestawiane porównawczo z T. Kuhna koncepcją paradygmatu, z M. Foucaulta ujęciem episteme, z Bachelardowskimi racjonalizmami regionalnymi czy z L. Flecka stylami myślowymi.

Według twórcy idoneizmu teoria wraz z jej tezami czy twierdzeniami jest uzależniona zarówno od *référentiel* jej autora, od jego doświadczenia, intuicji i poglądów jak i od akceptowanego w danym okresie *référentiel* naukowego (który z kolei zawiera ogólne założenia filozoficzne, ustalenia koncepcyjne, normatywne i językowe dotyczące nauki i działalności badawczej uczonych). Dowolne twierdzenie będące wynikiem postępowania poznawczo-badawczego jest zawsze wpisane w odpowiedni układ odniesienia. Jako informacyjny układ odniesienia *référentiel* charakteryzuje się niekompletnością, schematyzmem i rewizyjnością³².

Idoneizm wyraża dynamiczność poznania naukowego. Wiąże się to ze zdolnością do coraz bardziej adekwatnego przedstawiania rzeczywistości poprzez jej schematy, modele czy teorie i z możliwością zwiększania skuteczności poznania. Cechy te chronią Gonsethowską epistemologię przed utożsamianiem jej ze sceptycyzmem czy relatywizmem.

Gonseth nie wątpi w możliwość poznania świata pozapodmiotowego. Poznawczy kontakt z rzeczywistością ma być zagwarantowany poprzez metodologiczny postulat otwartości na doświadczenie. To ostatnie często też wpływa na modyfikację systemu wiedzy. Wszelkie skorygowania systemu nie odbywają się arbitralnie, gdyż zawsze występują jakieś ważne racje wprowadzanych zmian. Według idoneizmu w danej sytuacji epistemicznej szuka się rozwiązań najlepszych z możliwych, a dokonane ustalenia mogą być kwestionowane w następstwie zajścia jakiegoś postępu poznawczego. W wyniku tego ostatniego rozwiązujemy coraz więcej problemów, wzrasta subtelność i skuteczność poznania. Poznawczy postęp nauki nie dokonuje się w sposób kumulatywny. Nowe osiągnięcia poznania naukowego wywierają wpływ na zmianę dotychczasowych fundamentów. Ten dialektyczny mechanizm rozwoju wiedzy Gonseth przedstawia symbolicznie za pomocą opisu procesu wzrostu rośliny, która powiększa i rozpościera swoje pędy naziemne wraz ze zmianą systemu korzeniowego. W ten sposób zarówno roślina, jak

³¹ F. Gonseth, *Préface*, [w:] tenże, *Le référentiel, univers obligé de médiatisation*, Lausanne 1975, s. 7-43.

³² Tenże, *Référentiel et Méthode*, [w:] tenże, *Le référentiel*, s. 139-198.

i system wiedzy mają zapewniać sobie „bezpieczeństwo organiczne” w środowiskach, w których egzystują³³.

Gonseth nie wymaga od teorii, ażeby były prawdziwe, żeby opisywały świat transcendentny w najmniejszych szczegółach i z absolutną precyzją. Oczekuje od nich, aby były odpowiednie czy zasadne (*idoines*), tzn. wymaga, aby pozwalały w zakresie swej stosowalności na przewidywania zdarzeń i działania skuteczne. Teoria może być zasadna np. ze względu na określony kontekst jej zastosowań. W ten sposób mechanika klasyczna została uznana za odpowiednią dla większości zjawisk fizycznych, z którymi spotykamy się w życiu codziennym. Natomiast w przypadku, gdy prędkości ruchu ciał są porównywalne z prędkością rozchodzenia się światła lub kiedy bada się zjawiska atomowe, mechanikę klasyczną należy zastąpić odpowiednio mechaniką relatywistyczną A. Einsteina czy mechaniką kwantową, które teraz z kolei okazują się właściwe. Gonseth, uznając za odpowiedni taki schemat (teorię), który aktualnie wyraża aspektywnie najlepsze poznanie badanego przedmiotu, nadaje swojej koncepcji epistemologicznej miano „idoneizmu”³⁴.

Analizując filozofię Gonsethowską, F. Bonsack stwierdza, że idoneizm jest stanowiskiem, według którego poznanie świata fizycznego nie ustanawia wiedzy absolutnie prawdziwej, jedynej i definitywnej. Poznanie to, dając systemy niezwykle skuteczne, pozostaje względne i podlega ewolucji³⁵. Natomiast P. M. Pouget zwraca uwagę, że idoneizm jest koncepcją, która określa się jako „strategia zaangażowania w doświadczenie” – w przeciwieństwie do „strategii fundacjonizmu”³⁶.

Zgodnie z koncepcją idoneizmu badacz w danej sytuacji problemowej szuka rozwiązań najlepszych z możliwych. Jak wskazuje rozwój nauki, dotychczasowe rozwiązania podlegają korekturze, kiedy rozważania przeprowadzi się na gruncie bardziej subtelny „horyzontu poznawczego”³⁷.

W przeciwieństwie do dogmatyzmu kartezjańskiego Gonseth nie zmierza do oparcia systemu wiedzy na tezach, które cechowałyby prawdziwość poznawcza. Na przykład w dziedzinie geometrii aksjomaty wcale nie muszą być prawdziwe w sensie klasycznym, lecz wystarczy, gdy będą nadawały się

³³ T e n z e, *Philosophie néoscolastique*, s. 115; E m e r y, *Pour une philosophie*, s. 56-58.

³⁴ T e n z e, *Stratégie de fondement et stratégie d'engagement*, „Dialectica”, 22 (1968), nr 3/4, s. 177, 178; B o n s a c k, *Glossaire*, s. 148.

³⁵ B o n s a c k, *Glossaire*, s. 149.

³⁶ P. M. P o u g e t, *Pour un nouvel esprit philosophique*, „Intervalles”. Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne, juin 1990, nr 27, s. 132.

³⁷ E m e r y, *Pour une philosophie*, s. 57.

do wykorzystania (*idone (qui convient) à l'emploi*) zgodnie z zamysłem badacza, gdy wprowadzając je osiągnięciem zamierzony cel bądź gdy przyjęcie ich będzie zasadne ze względu na realizację określonych zadań. W przypadku braku kryteriów, których spełnienie pozwoli uznać daną tezę za prawdziwą, wystarczy, że zadowolimy się usprawiedliwieniem jej zasadności. Należy wykazać, że przyjęcie określonej tezy czy teorii będzie korzystne w danej sytuacji poznawczej³⁸.

II. KLASYCZNE UJĘCIE PRAWDY POZNAWCZEJ

W klasycznej bądź korespondencyjnej koncepcji prawdy poznawczej przyjmuje się, że poznanie jest prawdziwe wówczas, gdy jego treść jest zgodna z przedmiotem, do którego ono się odnosi – czyli, że jest tak a tak, jak to poznanie ujmuje lub jak w nim się stwierdza.

W określeniu tym zgodności nie należy rozumieć jako identyczności czy kopii oryginału. Co najwyżej można tu mówić o intencjonalnej tożsamości między treścią poznania a przedmiotem. Sąd, zdanie czy teza jest prawdziwa wówczas, gdy jej treść jest intencjonalnie identyczna z przedmiotem, do którego się odnosi. Treść poznania jest tym, co ono stwierdza o swoim przedmiocie. Mówiąc o zgodności treści poznania z przedmiotem poznania, mamy na uwadze przedmiot ujęty od tej strony, do której odnosi się nasze poznanie. Tak więc dany sąd, będący wytworem aktu poznawczego, z konieczności odnosi się do swego przedmiotu z jakiegoś określonego punktu widzenia, ujmuje w nim jedynie wybrany aspekt. Jest to przedmiot formalny poznania. Natomiast przedmiot materialny to cały ujmowany obiekt niezdeteminowany określonym punktem widzenia. Prawdziwość poznania odnosi się zatem do zgodności aspektywnej. Polega na zgodności treści poznania z jego przedmiotem formalnym, a nie na jego korespondencji z przedmiotem materialnym. Dany sąd ma korespondować nie z ogólnie ujętym obiektem poznania, lecz jedynie w określonym przez sąd aspekcie.

Obok tak pojętej prawdziwości rozważa się zagadnienie adekwatności poznania. Poznanie adekwatne byłoby zgodne ze swoim przedmiotem materialnym, a więc ujmowałoby przedmiot wszechstronnie, we wszystkich aspektach. Można mówić o stopniach adekwatności z uwagi na to, że tezy zawierają treść mniej lub bardziej dokładną, a odpowiadające im poznanie bywa mniej lub bardziej rzetelne, różni się subtelnością stosowanych metod

³⁸ Tamże, s. 58.

i środków, i ujmuje przedmiot bądź jednostronnie i tendencyjnie, bądź wieloaspektowo. Z kolei prawdziwość jako zgodność treści sądu ze zdeterminowaną przez ten sąd rzeczywistością nie podlega stopniowaniu³⁹.

Klasyczne ujęcie prawdy wskazuje również na jej niezmiennność i niezależność. Ta sama teza nie może być raz prawdziwa, a innym razem fałszywa. Jej prawdziwość nie zależy również od okoliczności i od głoszącego ją podmiotu.

Dzięki postępowi wiedzy wzrasta adekwatność poznania. Poznajemy coraz dokładniej i bardziej wszechogarniająco. Powstają nowe zmodyfikowane tezy, które odnoszą się do rzeczywistości zdeterminowanej inaczej, niż czyniono to wcześniej. Wcześniejsze tezy mogły odnosić się do tego samego przedmiotu materialnego, ale nie formalnego. Ten ostatni zmienia się wraz z modyfikacją tezy. Rzeczywistość, której ona dotyczy, jest już inaczej zdeterminowana. W obu tych przypadkach poznajemy z innego punktu widzenia. Z tych też powodów uwzględniane tezy zachowują swoją prawdziwość, chociaż jedna z nich może być bardziej adekwatna od drugiej⁴⁰.

Klasyczna definicja prawdy nie podaje kryterium prawdziwości poznania. Sama definicja nie wskazuje nam na cechę diagnostyczną prawdziwości danej tezy. Na podstawie takiego ujęcia nie potrafimy odróżnić prawdy od fałszu. Definicja ta nie daje wskazówek, jak rozpoznać prawdziwość zdania. Proponowane w ramach różnych koncepcji filozoficznych kryteria, takie jak: wewnętrzna niesprzeczność systemu, powszechna zgoda specjalistów, ekonomiczność lub prostota, praktyka i użyteczność w działaniu oraz subiektywne poczucie oczywistości czy pewności, nie stanowią wystarczającego probierza prawdziwości dla tez, do których się odnoszą.

Z krytycznej analizy rozważań Sekstusa Empiryka i I. Kanta wynika, że właściwe kryterium prawdy powinno być wewnętrzną cechą poznania i musi być związane ze sposobem odsłaniania się przedmiotu w akcie poznawczym. Neotomiści wymieniają trzy cechy takiego kryterium: winno ono być przedmiotowe, wewnętrzne i bezpośrednie. Jedynym kryterium prawdy, które spełnia te warunki, jest oczywistość przedmiotowa (obiektywna), przyjmowana przez tomistów, fenomenologów oraz niektórych neokantystów i analityków⁴¹. Polega ona na przejrzystości bytu względem świadomości pozna-

³⁹ A. B. Stępień, *Wartości poznawcze w ujęciu współczesnej filozofii tomistycznej*, „Studia Filozoficzne”, 1983, nr 1/2 (206/207), s. 70-73.

⁴⁰ S. Kamiński, *Problem prawdy w fizyce*, [w:] tenże, *Metoda i język. Studia z semiotyki i metodologii nauk*, Lublin 1994, s. 332, 333.

⁴¹ Stępień, *Wartości poznawcze*, s. 76-77; tenże, *Wstęp do filozofii*, Lublin 1989, s. 130, 131.

jącej – jest to jego zrozumiałość. Jest to świadomość sposobu ujawniania się przedmiotu podmiotowi w akcie poznania. Oczywiście przedmiotowa to świadomość tego, jak przedmiot determinuje wynik ujmującego go poznania. Jednakże tego kryterium nie można stosować w sposób mechaniczny. Nie zawsze gwarantuje ono całkowitą niezawodność. Różne rodzaje źródeł poznania i odmienność czynności epistemicznych powodują zróżnicowanie gwarancji rzetelności bądź poznawczości swoich rezultatów. W celu uniknięcia błędów i pomyłek należy podjąć wysiłek permanentnego badania obiektów i ich sposobów odsłaniania się nam⁴².

III. ZASADNOŚĆ USTALEŃ POZNAWCZYCH A ZGODNOŚĆ ASPEKTYWNA PRZEDMIOTU I TREŚCI POZNANIA

Gonsethowskie ujęcie zasadności jest zakresowo szersze od klasycznego pojęcia prawdziwości. Prawdziwość poznawcza jako zgodność treści poznania z jego przedmiotem formalnym jest tylko jednym z aspektów zasadności. Dana teoria może być również zasadna, gdy na jej podstawie potrafimy rozwiązać postawiony problem bądź gdy za jej pomocą osiągniemy swoje cele czy zrealizujemy nakreślone zadania.

Tak więc zasadność może wiązać się z prawdziwością danej tezy bądź z osiągnięciem przez teorię odpowiedniego stopnia adekwatności poznawczej, bądź wreszcie z przydatnością czy płodnością modelu teoretycznego.

Podobnie jak rozpatruje się stopnie adekwatności poznania, można również uwzględniać stopnie zasadności w odniesieniu do przyjętych tez czy teorii. Dany system teoretyczny jest bardziej zasadny od innego, ponieważ wszechstronniej ujmuje swój obiekt poznania, ma większy zakres aplikowalności, ma szerszą przydatność czy za jego pośrednictwem można rozwiązać więcej problemów. Nieosiągalność zasadności uniwersalnej mogłaby być rozumiana analogicznie do niemożliwości zrealizowania całkowitej adekwatności poznawczej.

W ramach Gonsethowskiej epistemologii otwartej da się wyodrębnić wiele odmian zasadności tezy, teorii, modelu czy schematu:

- Zasadność poznawcza, która może być pojmowana jako intencjonalna zgodność treści poznania z przedmiotem poznania.
- Zasadność instrumentalna, która wskazuje na przydatność teorii do rozwiązywania określonego przez teorię typu problemów.

⁴² Tamże.

- Zasadność koherencyjna oznacza osiągnięcie spójności systemu (np. po wprowadzeniu nowej tezy).
- Zasadność eksplanacyjna jest osiągnięta wówczas, gdy system po wprowadzeniu nowej tezy bądź hipotezy (czy skonstruowana teoria) będzie dobrze wyjaśniać rejestrowane fakty i zjawiska.
- Zasadność przewidystyczna wskazuje, że dany schemat czy model teoretyczny pozwala na przewidywanie nowych zdarzeń.
- Zasadność modyfikacji systemu wiąże się z wymogiem podania racji dokonywanych zmian. Modyfikacja jest więc usprawiedliwiona z uwagi na wskazane argumenty. Może być dokonana np. ze względu na osiągnięcie zasadności poznawczej, instrumentalnej, koherencyjnej, eksplanacyjnej czy zasadności przewidystycznej.

Ogólnie można zauważyć, że dany system jest odpowiedni czy zasadny, gdy realizuje nasze założenia, gdy spełnia swoje funkcje poznawcze, instrumentalne, utylitarne czy pragmatyczne.

Gonsethowskie ujęcie prawdy (prawdy absolutnej) wydaje się być związane z całkowitą adekwatnością poznania, czyli z pełnym, wszechstronnym i ostatecznym poznaniem rzeczy, a nie z aspektywnym poznaniem dobrze zdeterminowanego obiektu. Rzeczywistość będąca przedmiotem danej tezy jest zdeterminowana przez treść tej tezy. Stąd wymaga się, ażeby ta ostatnia korespondowała nie z ogólnym i wszechstronnym ujęciem rzeczywistości, lecz w wyznaczonym przez tezę aspekcie.

Twierdzeniom poznania naukowego trudno jest nadać status tak rozumianej prawdy absolutnej i w tej kwestii należy się zgodzić z poglądami Gonsetha. Jednakże tezy nauki mogą być prawdziwe na zasadzie zgodności ich treści z określonym przez nie przedmiotem formalnym. W wyniku postępu poznania naukowego wprowadza się nowe twierdzenia, które inaczej już determinują przedmiot epistemiczny. Mogą one zawierać już bardziej adekwatne poznanie. W przypadku intencjonalnej zgodności treści twierdzeń z nowo wyznaczoną rzeczywistością, do której się odnoszą, możemy mówić również i o ich prawdziwości. Ze względu na nową perspektywę poznawczą twierdzenia te są zasadne. Poprzednie tezy pozostają prawdziwe i zasadne poznawczo w innej perspektywie – tzn. ze względu na korespondencję ze swoim przedmiotem formalnym. Ten ostatni zmienia się wraz z modyfikacją tez.

Gonseth mówi, że w przypadku niemożliwości wykazania prawdziwości należy zadowolić się zasadnością tez, schematów czy teorii⁴³ – co można

⁴³ Gonseth, *La géométrie*, s. 62 nn.

rozumieć, że w wypadku trudności ze stwierdzeniem zasadności poznawczej trzeba odwołać się do innych jej postaci. Przy takiej interpretacji chodziłoby o zwrócenie uwagi na trudności w znalezieniu odpowiednich kryteriów prawdziwości tez czy teorii naukowych.

Tego, co oczywiste, Gonseth nie kwalifikuje od razu jako prawdziwe. Z tego też względu kwestionuje definitywny charakter pierwszych zasad myślenia i bytu. Pomimo że przysługuje im status oczywistości przedmiotowej (co akcentują neotomiści), uważa je za rewidowalne i otwarte na możliwość zmian i doprecyzowań w kontekście nowej wiedzy i doświadczeń. Według niego w systemie wiedzy zasady te pełnią rolę „idei dominujących o podwyższonej wartości”. Nie ustanawiają natomiast praw koniecznych, którym myśl ludzka miałaby być podporządkowana w każdej sytuacji⁴⁴.

Jednocześnie w dyskusjach z neotomistami Gonseth podkreśla, że jego „metodologia otwarta” nie wyklucza istnienia tez prawdziwych, sformułowanych w sposób definitywny. Nie zakłada z góry, że treści każdego poznania będą modyfikowane. Twierdzi się w niej jedynie, że nie istnieją takie racje czy kryteria, na których podstawie rozstrzygałoby się w sposób absolutny, czy dana wiedza nie będzie nigdy korygowana⁴⁵. W ramach Gonsethowskiej epistemologii wobec braku wspomnianych kryteriów pozostaje konsekwentne stosowanie „zasady rewizyjności” czy reguły otwarcia systemów poznawczych na doświadczenie. Takie metodyczne postępowanie w odniesieniu do treści naszego poznania stwarza szansę wyłonienia inwariantnych elementów wiedzy, które być może okażą się ponadczasowe i definitywne.

W naukach przyrodniczych w determinowaniu poznawanej rzeczywistości bądź w wyznaczaniu przedmiotu formalnego swój wpływ wywierają takie czynniki jak: działalność zmysłów i umysłu, akceptowana aparatura pojęciowa, doświadczenie czy bagaż intelektualny badacza oraz dane empiryczne. Gonseth mówi tutaj o udziale odpowiedniego *référéntiel* w procesie poznawania rzeczywistości transcendentnej⁴⁶. Jest on świadomy ograniczeń i uwarunkowań poznania i dlatego też uwzględnia zależność wiedzy od wielu różnych czynników. Wskazana relatywność wiedzy stanowi istotną jej cechę, której nie należałoby mieszać z filozoficznym stanowiskiem relatywizmu epistemologicznego⁴⁷. Wyraźne odróżnienie relatywności od relaty-

⁴⁴ T e n z e, *Philosophie néoscolastique*, s. 129.

⁴⁵ Tamże, s.46.

⁴⁶ T e n z e, *Référéntiel*, s. 139-198.

⁴⁷ A. M o t y c k a, *Relatywność wiedzy a relatywizm epistemologiczny*, [w:] J. P o m o r - s k i, *Wartość relatywizmu jako podstawy poznawczej*, Lublin 1990, s. 380-381.

wizmu czyni np. A. Motyka. Uważa ona, że relatywizm jest całościową i wyłącznie podmiotową (subiektywną) determinacją wiedzy. Stanowisko to ma wyrażać uzależnienie wiedzy o obiekcie od determinant, które do własności obiektu nie należą. Wiedza tak zdeterminowana byłaby pozbawiona cechy obiektywności⁴⁸. Dbając o przedmiotowy charakter wiedzy, (uwzględniając jej otwartość, a więc uzależnienie również i od doświadczenia empirycznego), Gonseth unika tak rozumianego relatywizmu epistemologicznego.

Zdaniem L. Laudana w relatywizmie nie chodzi o same zmiany dokonujące się w nauce, lecz o brak odpowiedniego (tj. niezależnego od zmienności wiedzy) ich uzasadnienia. Relatywizm epistemologiczny tkwi w konwencjonalizmie czy arbitralności ustaleń naukowych. Jedną zaś z jego konsekwencji jest niemożliwość uzasadnienia preferencji któregoś z konkurencyjnych poglądów⁴⁹. Z kolei w ujęciu filozofii otwartej przemiany zachodzące w nauce mogą być usprawiedliwione osiągnięciem zgodności wiedzy z nowym doświadczeniem empirycznym czy z postępującą skutecznością, związaną z rozwiązywaniem kolejnych problemów zrodzonych w wyniku konfrontacji teorii z rzeczywistością. Racje te mają charakter atemporalny i tym samym są niezależne od ewolucji poznania naukowego.

Według twórcy idoneizmu takie czynniki jak nabyte doświadczenie podmiotu, poznawczy kontakt z rzeczywistością oraz akty twórcze i uzasadnione decyzje badacza-racjonalisty mają znaczący wpływ na rozwój nauki. Należy jednak zdać sobie dobrze sprawę, że przesadne akcentowanie funkcji poznawczej jednego z wymienionych czynników prowadzi do skrajnej bądź monistycznej koncepcji epistemologicznej. Może to być idealizm (gdy przeakcentuje się rolę aktywności umysłu w procesie poznawczym), empiryzm (przesadnie podkreślona rola działalności zmysłowej), konwencjonalizm (przesadne akcentowanie roli języka, arbitralnych umów i decyzji) czy aprioryzm (uwypuklenie aktów oglądowych umysłu). Uwzględniając determinującą rolę wszystkich tych czynników w procesie poznawania, należy dodatkowo dostrzec, że podstawowym sprawdzianem dla tez naukowych jest ich konfrontacja z rzeczywistością transcendentną (choć formalnie ujętą poznawczo w ramach określonej aparatury pojęciowej)⁵⁰. W przypadku

⁴⁸ Tamże, s. 371.

⁴⁹ Z. Hajduk, *Temporalność nauki. Kontrowersyjne zagadnienia dynamiki nauki*, Lublin 1995 s. 38-45.

⁵⁰ Kamiński, *Problem prawdy*, s. 338.

filozofii Gonssetha konfrontacja ta znajduje swój wyraz w „zasadzie otwartości” i w „zasadzie rewizyjności” wszelkich ustaleń poznawczych.

Z uwagi na uwikłanie tezy naukowej w szeroki kontekst teoretyczny systemu nie można rozpatrywać jej prawdziwości w odizolowaniu od niego. W zabiegach testowania z konieczności trzeba więc uwzględnić cały kontekst systemu, do którego należy rozważana teza, gdyż będzie on miał wpływ na zdeterminowanie jej przedmiotu formalnego. Należy zaznaczyć, że dana teza jest powiązana z innymi zdaniami systemu, które są „współodpowiedzialne” za jej wartość logiczną. W radykalnym stwierdzeniu Quine’a, mimo negatywnego werdyktu doświadczenia, będzie można utrzymywać prawdziwość testowanej tezy w wyniku odpowiedniego modyfikowania innych zdań systemu. Problematyka ta ma swój związek z „tezą Duhema-Quine’a”, a w Gonssethowskiej metodologii otwartej częściowo wyraża się poprzez „zasadę integralności”, która nie formułuje treści w sposób tak skrajny, jak w przypadku poglądów autora artykułu *Dwa dogmaty empiryzmu*⁵¹.

Pomimo skrupulatnie przeprowadzanych zabiegów testujących, prawdziwość tez jest na gruncie poznania naukowego jedynie postulowana, a nie gwarantowana. Wobec takiego stanu rzeczy mówi się w nauce nie o prawdziwości tez, lecz o tezach uznanych, uprawomocnionych czy zasadnie przyjętych⁵².

Trzeba tu jeszcze zwrócić uwagę, że osiągnięcie prawdziwości tez naukowych jest teoretycznie możliwe (choć praktycznie niełatwe do wykazania) ze względu na fakt, że badana rzeczywistość jest taka jaka jest i jej korespondencja z naszą o niej wiedzą będzie w końcu zależeć od jakości i precyzji postępowania poznawczego.

⁵¹ W. Quine, *Dwa dogmaty empiryzmu*, [w:] tenże, *Z punktu widzenia logiki. Eseje logiczno-filozoficzne*, tłum. B. Stanosz, Warszawa 1969, s. 63-66; Gonsseth, *Référentiel*, s. 168-170.

⁵² Kamiński, *Problem prawdy*, s. 339.

BIBLIOGRAFIA

- Bachelard G.: De la nature rationalisme, [w:] *t e n z e*, L'engagement rationaliste, Paris: P.U.F. 1972, s. 45-57.
- Le rationalisme appliqué, Paris: P.U.F. 1949.
- L'idonéisme ou l'exactitude discursive, [w:] *Études de philosophie des sciences*, (Bibliothèque scientifique 20, série „Dialectica”), Neuchâtel: Griffon 1950, s. 7-10.
- Bertholet E.: La philosophie des sciences de F. Gonsseth, Lausanne: l'Age d'Homme 1968.
- Bonsack F.: Glossaire, „Intervalles”. *Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne*, juin 1990, nr 27, s. 147-151.
- Introduction à la philosophie gonssethienne, „Intervalles”. *Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne*, juin 1990, nr 27, s. 37-48.
- Brunschvicg L.: *Écrits philosophiques*, t. 2: L'orientation du rationalisme, Paris: P.U.F. 1954.
- Emery E.: Pour une philosophie du dialogue. Les combats singuliers de F. Gonsseth, Lausanne: l'Age d'Homme 1995.
- Gonsseth F.: Connaître par la science (suite), „Dialectica”, 9 (1955), nr 1/2, s. 123-136.
- La géométrie et le problème de l'espace, t. 1: La doctrine préalable, Neuchâtel: Griffon 1945.
- La métaphysique et l'ouverture à l'expérience, Paris: P.U.F. 1960.
- La philosophie ouverte, „Revue de théologie et de philosophie”, 49 (1966), nr 2, s. 81-102.
- Le problème du temps. Essai sur la méthodologie de la recherche, Neuchâtel: Griffon 1964.
- L'ouverture à l'expérience et les a priori, „Dialectica”, 9 (1955) nr 1/2, s. 5-22.
- Les mathématiques et la réalité, Paris: P.U.F. 1936.
- Philosophie néoscolastique et philosophie ouverte, Paris: P.U.F. 1954.
- Préface, [w:] *t e n z e*, Le référentiel, univers obligé de médiatisation, Lausanne: l'Age d'Homme 1975, s. 7-43.
- Référentiel et Méthode, [w:] *t e n z e*, Le référentiel, univers obligé de médiatisation, Lausanne: l'Age d'Homme 1975, s. 139-199.
- Stratégie de fondement et stratégie d'engagement, „Dialectica”, 22 (1968), nr 3/4, s. 171-186.
- Sur la doctrine préalable des vérités élémentaires, [w:] *t e n z e*, Les entretiens de Zurich sur les fondements et la méthode des sciences mathématiques (6-9 décembre 1938). Exposés et discussions, Zurich: Leemann frères & Cie 1941, s. 13-24.
- Hajduk Z.: *Temporalność nauki. Kontrowersyjne zagadnienia dynamiki nauki*, Lublin: RW KUL 1995.
- Kamiński S.: *Problem prawdy w fizyce*, [w:] *t e n z e*, Metoda i język. *Studia z semiotyki i metodologii nauk*. Lublin: TN KUL 1994, s. 331-339.
- Motycka A.: *Relatywistyczna wizja nauki*, Wrocław: Ossolineum 1984.
- *Relatywność wiedzy a relatywizm epistemologiczny*, [w:] J. Pomorski, *Wartość relatywizmu jako podstawy poznawczej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1990, s. 367-385.
- Pouget P. M.: Pour un nouvel esprit philosophique, „Intervalles”. *Revue culturelle du Jura bernois et de Bienne*, juin 1990, nr 27, s. 131-143.
- Quine W. V. O.: *Dwa dogmaty empiryzmu*, [w:] *t e n z e*, Z punktu widzenia logiki. *Eseje logiczno-filozoficzne*, tłum. B. Stanosz, Warszawa: PWN 1969, s. 35-70.

Stępień A. B.: Wartości poznawcze w ujęciu współczesnej filozofii tomistycznej, „Studia Filozoficzne”, 1983, nr 1/2 (206/207), s. 49-84.

— Wstęp do filozofii, Lublin: TN KUL 1989².

L'IDONÉISME ET LA CONCEPTION CLASSIQUE DE LA VÉRITÉ COGNITIVE

Résumé

L'article se compose de quatre parties: L'introduction, I. La conception idoneïstique de la connaissance scientifique, II. La conception classique de la vérité cognitive, III. L'idoneïté des affirmations de connaissance et l'accord aspectif d'objet avec le contenu de la connaissance.

L'idoneïsm (idone) vient du mot latin *idoneus* qui signifie qui convient bien en situation donnée. Qui convient, qui est adapté à quelque chose: prendre les mesures idoneïsm.

Gonseth n'exige pas d'une théorie ou d'un schéma qu'ils soient vrais, qu'ils décrivent dans le moindre détail comment les choses sont ou comment tel événement se produit, mais qu'ils soient idoneïsm. C'est-à-dire qu'ils permettent, dans un certain cadre et pour certains buts, une prévision et une action efficaces.

L'auteur de l'article propose faire la différenciation entre les types des idoneïtés: l'idoneïté cognitive qu'elle s'accorde avec la conception classique de la vérité, l'idoneïté instrumentale de la théorie, l'idoneïté de cohérence du système, l'idoneïté d'explication, l'idoneïté de prévisibilité du système, l'idoneïté de modification du système.

Résumé par Jerzy Kaczmarek

Słowa kluczowe: antyfundacjonizm, epistemologia, idoneizm, otwartość na doświadczenie, poznanie naukowe, prawda, „to, co jest zasadne (właściwe, odpowiednie)” (łac. *idoneus*).

Mots-clefs: antifondationisme, épistémologie, idoneïsm, ouverture à l'expérience, connaissance scientifique, vérité, idoneïsm.

Key words: antifoundationism, epistemology, idoneism, openness for experience, scientific knowledge, truth, suitable/sufficient for (Lat. *idoneus*).